

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi S. N.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...]

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2014 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik S. N., powołując się na treść art. 2 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt. 5 oraz art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (zwanej dalej również „ustawą”) wniósł o: stwierdzenie, że „w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, Okręgowym w W., Wydział Cywilny w sprawie o sygn. [...] z powództwa S. N. przeciwko Ż. N. o rozwód, doszło do przewlekłości postępowania polegający na tym, że od chwili wniesienia apelacji przez pełnomocników powoda w dniu 11 lipca 2011 roku do chwili obecnej to jest 24 września 2014 roku, a więc przez okres ponad 3 lat, Sąd nie wydał orzeczenia kończącego postępowanie w instancji apelacyjnej”.

Wskazując na powyższe, wniośł o zasądzenie od Skarby Państwa - Sądu Apelacyjnego na rzecz skarżącego S. N. kwoty 10.000 zł - na zasadzie art. 12 ust. 4 ustawy, a także – o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o kwotę 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu skargi wskazał, że pozew w niniejszej sprawie został złożony przez powoda w 2006 roku. Postępowanie w Sądzie Okręgowym, zakończyło się wydaniem wyroku w dniu 7 kwietnia 2011 roku. Od tego orzeczenia apelację wnieśli pełnomocnicy powoda w dniu 11 lipca 2011 roku. Pierwsza rozprawa w Sądzie Apelacyjnym odbyła się 15 lutego 2012 roku. Następnie Sąd Apelacyjny procedował na rozprawach w dniu 22 lutego 2012 roku i 13 kwietnia 2012 roku, kiedy to Sąd Apelacyjny zawiesił postępowanie na podstawie art. 178 k.p.c. W dniu 17 lipca 2012 roku pełnomocniczka pozwanej złożyła wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania, prosząc o „pilne wyznaczenie terminu rozprawy”. Kolejne rozprawy odbyły się 16 stycznia 2013 roku i 21 lutego 2013 roku. Na tym ostatnim terminie została przesłuchana świadek A. T., jak również Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z przesłuchania świadka M. K. Następny termin rozprawy 22 maja 2013 roku nie odbył się, został bowiem przesunięty na 25 czerwca 2013 roku. Sąd Apelacyjny procedował następnie 14 marca 2014 roku. Ostatni termin rozprawy odbył się 25 czerwca 2013 roku, na którym nie doszło do przesłuchania świadka M. K., natomiast Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłych RODK. Akta sprawy zostały skierowane do Instytutu i [...] dopiero 18 kwietnia 2014 roku i znajdują się one tam do chwili obecnej. W aktach sprawy, pomimo upływu ponad roku nadal nie ma w/w opinii, nie ma wyznaczonego terminu rozprawy i nie wiadomo kiedy zakończy się postępowanie przed Sądem Apelacyjnym. Powyższa sytuacja, kilkuletnie postępowanie w II instancji, prowadzenie postępowania dowodowego na kolejnych ośmiu rozprawach, na których często przeprowadzane są pojedyncze czynności dowodowe należy uznać za rażąco przewlekłe. Powyższa sytuacja narusza art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka statuującą prawo do rzetelnego procesu i „rozpatrzenie sprawy w rozsądnym terminie”. Również, w ocenie skarżącego, została naruszona norma art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 k.p.c.

Prezes Sądu Apelacyjnego wniośł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty lub czynności podjętych przez sąd w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Oznacza to, iż celem skargi na przewlekłość w toku postępowania jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości w postępowaniu (art. 12 ust. 2 ustawy), jak i możliwość zalecenia podjęcia przez Sąd rozpoznający sprawę, co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy).

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2013 r., sygn. akt III SPZP 1/13, stwierdzono, że w postępowaniu ze skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki ocenie pod kątem przewlekłości podlegają zarzuty skarżącego odnoszące się do przebiegu postępowania, od jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia, niezależnie od tego, na jakim etapie tego postępowania skarga została wniesiona (art. 5 ust. 1 cyt. ustawy). W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy, strona może dochodzić od Skarbu Państwa (ewentualnie solidarnie z komornikiem) naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości postępowania, przy czym dotyczy to zarówno sytuacji, gdy strona nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania w jego toku, jak i sytuacji, gdy jej skargę w toku postępowania

uwzględniono (art. 15 i 16 ustawy). «Odpowiednia suma pieniężna», którą można przyznać w wyniku uwzględnienia skargi, nie stanowi pełnego zaspokojenia ewentualnych roszczeń odszkodowawczych. Wynika z tego, że skarga na przewlekłość w toku postępowania ma charakter wstępny i stanowi doraźną interwencję przeciwdziałającą bieżącej (trwającej) przewlekłości postępowania. Jej funkcją jest przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości postępowania (art. 12 ust. 2 ustawy), jak również możliwość zalecenia podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy). Pamiętać też należy, że skarga na przewlekłość postępowania nie eliminuje możliwości wystąpienia przez stronę o podjęcie czynności w zakresie nadzoru nad działalnością administracyjną sądów. Środki nadzoru administracyjnego, skarga na przewlekłość postępowania w jego toku oraz powództwo o odszkodowanie po prawomocnym zakończeniu postępowania, tworzą więc kompleks środków prawnych, których celem jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania, a w razie jej wystąpienia, zapewnienie odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia). Skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki ma służyć urzeczywistnieniu prawa do sądu, które swe źródło znajduje przede wszystkim w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także w poglądach doktryny, międzynarodowych standardach praw człowieka zawartych w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Z tego, że skargę można wnieść do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy, nie wynika, iż jej zarzuty muszą ograniczać się do aktualnej fazy postępowania, skoro mowa w nim o wnoszeniu skargi w toku postępowania w sprawie, a nie w toku postępowania w danej instancji. Tego samego rodzaju uwagi można odnieść do używanego przez art. 2 ust. 1 ustawy czasu teraźniejszego dla określenia postępowania, którego skarga dotyczy. Wbrew stanowisku wynikającemu z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05 (OSNP 2006 nr 5-6, poz. 102), takiego sformułowania nie można

odczytywać jako sprowadzającego przedmiot skargi wyłącznie do zachowania sądu, przed którym toczy się postępowanie w chwili jej wniesienia. Postępowanie, którego dotyczy skarga, nie może być bowiem utożsamiane z postępowaniem przed sądem danej instancji, skoro o przewlekłości ma świadczyć to, że postępowanie w tej sprawie (tzn. od chwili jego wszczęcia) trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 2 ust. 1 ustawy).

Sąd Najwyższy, rozpoznający niniejszą skargę, w pełni zaaprobował konstatacje zawarte w w/w uchwale Sądu Najwyższego i uznał, że Sąd nie ma obowiązku z urzędu badania sprawności postępowania w sprawie od jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia tylko dlatego, że strona krytycznie ocenia jego przebieg. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy, skarga powinna, poza spełnieniem wymagań przewidzianych dla pisma procesowego i żądania stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy, zawierać przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie. „Przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie”, o których mowa w art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy, oznacza wskazanie czasu trwania postępowania świadczącego o wystąpieniu przewlekłości, jak również konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2005 r., III SPP 95/05, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 34, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2008 r., III SPP 46/07, LEX nr 442643). Zgodnie zaś z art. 9 ust. 1 ustawy, skargę niespełniającą wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 sąd właściwy do jej rozpoznania odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków. Z powyższego wynika, że obowiązkiem skarżącego jest wskazanie konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub dokonał wadliwie, powodując w ten sposób nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu, a powinnością sądu rozpoznającego skargę na przewlekłość postępowania jest odniesienie się do okoliczności wskazywanych w skardze jako uzasadniające żądanie strony. Konieczność dokonania oceny terminowości czynności podejmowanych zarówno na obecnym, jak i poprzednich etapach

postępowania, występuje zatem tylko wówczas, gdy skarżący wskaże konkretne zarzuty odnoszące się do tych faz postępowania.

W tym kontekście należy wskazać, że niniejsza skarga na przewlekłość postępowania zarzuca naruszenie właściwej sprawności postępowania jedynie Sądowi Apelacyjnemu, co jednoznacznie wynika z uzasadnienia skargi. Zawarte w początkowym wniosku określenie: „o stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, Okręgowym, Wydział Cywilny w sprawie o sygn. [...]” uznać należy za nieskorygowany błąd komputerowy, gdyż podana została tylko sygnatura akt sądu drugiej instancji, a słowo „Okręgowy” nie zostało poprzedzone słowem „Sąd”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą skargę, uznał, że w sposób niezasadny zarzuca ona Sądowi Apelacyjnemu przewlekłość postępowania. Jak wskazał prezes Sąd Apelacyjny apelacja powoda wpłynęła do Sądu Okręgowego w W. 14 lipca 2011 r. (k. 1011), zaś Sądowi Apelacyjnemu została przesłana wraz z aktami 13 października 2011 r. (k. 1051). W dniach 28 października i 21 listopada Sąd Apelacyjny rozpoznawał zażalenia powoda (k. 1056 i 1058). Odpis postanowienia sygn. akt [...] został doręczony wraz z uzasadnieniem 14 grudnia 2011 r. Termin rozprawy wyznaczono na 15 lutego 2012 r., ale skład orzekający podjął decyzję o otwarciu zamkniętej rozprawy na nowo celem uzupełnienia postępowania dowodowego (k. 1090 - 1093). Na kolejnej rozprawie w dniu 13 kwietnia 2012 r. Sąd Apelacyjny przeprowadził dopuszczony dowód i zawiesił postępowanie w sprawie na zgodny wniosek stron na podstawie art. 178 k.p.c. (k.1099). Po podjęciu postępowania 30 lipca 2012 r. (k. 1103) i w uwzględnieniu wniosku pełnomocnika powoda co do wskazanych terminów jego nieobecności (k. 1108) wyznaczono rozprawę na 16 stycznia 2013 r. (k. 1121). Z powodu nieobecności świadka zobowiązano stronę do wskazania jego prawidłowego adresu iznaczono termin na 21 lutego 2013 r. Na terminie przesłuchano obecnego świadka, a pełnomocnik powoda zgłosił kolejny dowód (k. 1130). Termin 22 maja 2013 r. został odwołany z powodu choroby sędziego referenta iznaczono nowy na 25 czerwca 2013 r. (k. 1157). Na rozprawie 25 czerwca 2013 r. dopuszczony został dowód z opinii RODK w związku ze stawianym powodowi zarzutem molestowania seksualnego córki stron (k. 1181). RODK

odmówił sporządzenie opinii ze względu na brak seksuologa (k. 1186). W związku z tym zarzutem akta sprawy były udostępniane Rzecznikowi Praw Dziecka, który pismem z 7 października 2013 r. zgłosił swój udział w sprawie (k. 218). Postanowieniem z 27 września 2013 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego seksuologa (k. 1211). Biegły złożył opinię 12 listopada 2013 r. (k. 1225), której odpisy doręczono stronom i Rzecznikowi Praw Dziecka. Po wysłuchaniu biegłego oraz zapoznaniu się ze stanowiskami stron Sąd Apelacyjny 14 marca 2014 r. postanowił dopuścić dowód z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych [...], opartej na całokształcie materiału dowodowego z akt sprawy (k. 1407).

Jak przyznał prezes Sądu Apelacyjnego sprawa rozwodowa stron trwa długo, ale waga stawianego powodowi zarzutu seksualnego molestowania córki [...], urodzonej [...] 2001 r. i od wielu lat wychowywanej w atmosferze silnego konfliktu pomiędzy rodzicami oraz wynikające z tego negatywne skutki dla dziecka wymagają - przy liczbie i rozbieżności opinii biegłych - wyważonego rozstrzygnięcia, opartego na wszechstronnym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu Najwyższego celowe było jak najszybsze zakończenie sprawy, gdyż ciągłe analizowanie i skłanianie do wracania pamięcią do wydarzeń sprzed wielu lat nie służy dobru dziecka (obecnie już nastolatki). Na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji nie sposób jednak dopatrzyć się zawinień tego Sądu. Sąd Apelacyjny podejmował wskazane powyżej czynności procesowe bez opóźnień i nie ma podstaw do stawiania mu zarzutu nieuzasadnionej zwłoki, a przedłużenie czasu trwania postępowania wynikało w kilku przypadkach z działania samych stron, w tym także skarżącego.

Analiza 12 ust. 3 w/w ustawy doprowadziła do ukształtowania stanowiska, że rozpoznanie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie może wykraczać poza kontrolę sprawności postępowania sądowego. Badaniu w trybie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie podlegają rozstrzygnięcia, które w sprawie zapadają, ale tylko przyczyny nieuzasadnionej zwłoki w rozstrzyganiu o istocie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III SPP 10/08, OSNP 2009 nr 15, poz. 217, LEX nr 494059; Piotr Górecki, Stanisław Stachowiak,

Paweł Wiliński – Komentarz do w/w ustawy). Oznacza to, że przy rozpoznaniu skargi na przewlekłość postępowania niedopuszczalna jest merytoryczna ocena rozstrzygnięć sądu (por. uchwałę Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2008 r., III SPZP 2/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 85).

W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażono pogląd, że zasadność orzeczeń sądów o zawieszaniu postępowania nie jest wyłączona spod oceny zgodności z prawem. Zdaniem Sądu Najwyższego, jeżeli jednak odbywa się to tylko w trybie ustawy z 17 czerwca 2004 r. o skardze, to nie można w takim przypadku uwzględnić żądania skarżącego, które wkraczałoby w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy, co wynika z art. 12 ust. 3 zdanie drugie ustawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2011 r., sygn. akt III SPP 13/11, LEX nr 1163960).

Z kolei w postanowieniu z dnia 10 sierpnia 2007 r., III SPP 33/07 (OSNP 2008 nr 21-22, poz. 337) Sąd Najwyższy sformułował tezę, iż w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie można sądowi zalecić podjęcia postępowania zawieszonego na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Równocześnie Sąd Najwyższy stwierdził w uzasadnieniu tego orzeczenia, że zakaz ten jest stanowczy i wyraźnie określa granicę dopuszczalnej ingerencji w prowadzone postępowanie.

W ocenie Sądu Najwyższego rozpoznającej niniejszą skargę, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284), w której to ustawa o skardze ma swą genezę, w art. 6, dotyczącym prawa do rzetelnego procesu, na równi i obok siebie stawia oraz warunkuje proces rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd. W kontekście judykatury Trybunału Praw Człowieka nie można jednak uznać, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia norm konwencyjnych.

Nie doszło też do naruszenia art. 6 k.p.c., gdyż decyzje dotyczące celowości opinii biegłych należą do dyskrecjonalnych uprawnień sądu prowadzącego postępowanie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy wskazać, że twierdzenia strony skarżącej dotyczące przewlekłości postępowania nie są zasadne

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki orzekł jak w sentencji.